

Książki na lato **Saga Zmierzch**

The Twilight Saga

Saga Zmierzch - czteroczęściowa historia napisana przez Stephenie Meyer o osiemnastoletniej Belli Swan i tajemniczym Edwardzie Cullenie. Dziewczyna zamieszkuje w Forks, a tam poznaje rodzinę Cullenów. Edward i Bella zostają parą, lecz z tego powodu dziewczynę spotyka wielkie niebezpieczeństwo. Okazuje się bowiem, że Edward nie jest wcale człowiekiem, a wampirem. Młodzi są szczęśliwi, ale jak długo to potrwa? Czy Bella przeżyje w towarzystwie wampirów czy może sama stanie się nieśmiertelną?

Odpowiedzi na te pytania zyskacie po przeczytaniu! Polecam :)

Poleca Anita 5a



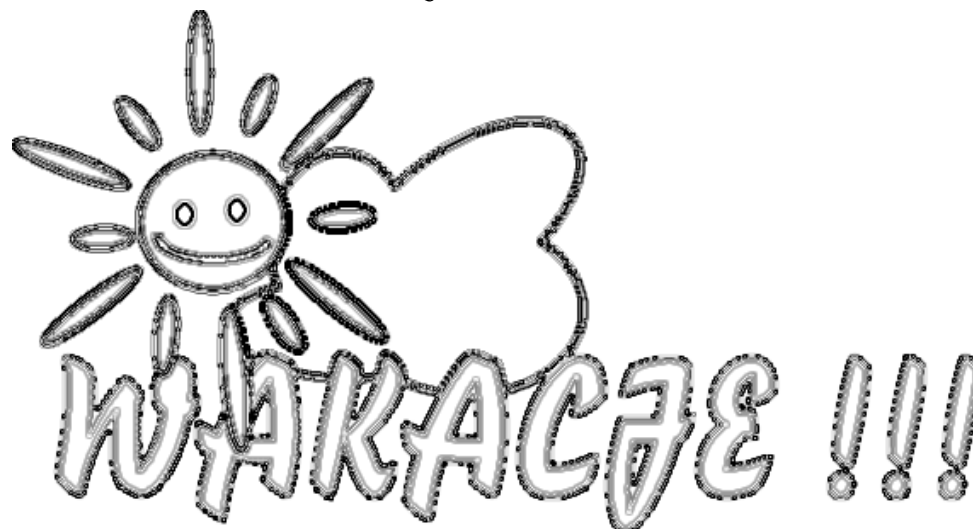
Miłosz Ozgowicz to uczeń 4 klasy, jest zapalonym judokom, w naszej szkole nie brakuje zapaleńców upadku na matę. Sporo uczniów zdobywa medale, ma wspaniałe osiągnięcia. Pochwalcie się ! Powiedzcie nam. Może dzięki Tobie ktoś odkryje swoją pasję. Jeśli masz jakieś osiągnięcia i chcesz się pochwalić, wyślij swoje zdjęcia mailem opiekunowi gazetki. Informacje u pani Kingi Mielcarek.

Egzemplarz bezpłatny
Numer 10 / 2015

SP nr 2 w Koźuchowie

SZPILECZKA

czerviec



Pewnie każdy z Was myśli o tych cudownych dwóch miesiącach wakacji. Jest to czas wolny od czytania lektur, sprawdzianów, czy codziennych kartków z historii. Nie musimy się wtedy martwić nawet o prace domowe bądź stracone popołudnia na uczenie się do sprawdzianów. W tym czasie leniuchujemy, śpimy do późnych godzin po prostu mamy wszystko w nosie :D. Lecz niestety po wakacjach musimy wrócić do szkoły, uczenia się i kartkówek :). Ale przecież czego się nie robi dla dobrych ocen :D.

NIECH WAKACJE TRWAJĄ TYLKO CO „MODA NA SUKCES“ !!!!! ♥

Redakcja „Szpileczki” życzy wszystkim cudownych wakacji !!!

Amelia 5a :

„ Dzień Matki ”

Dzień Matki to święto, które ma na celu okazanie matkom szacunku, miłości, podziękowania za trud włożony w wychowanie. W tym dniu są one zwykle obdarowane laurkami, kwiatami oraz różnego rodzaju prezentami. Jednak nie tylko w domu świętowaliśmy, w szkole też

Klasa 1a zaprosiła rodziców do szkoły na uroczystość, na której dzieci śpiewały piosenki, recytowały wiersze. Wręczyli mamą również własnoręczne wykonane upominki i złożyli życzenia. Po części oficjalnej dzieci wraz ze swoimi rodzicami rysowały rysunki na temat „Nasza rodzina”. Można podziwiać je w holu szkoły.

Klasa 3B również przygotowała program, ale muzyczny, w którym podziękowała za wspólnie spędzone chwile i miłość. Spotkanie rozpoczęła Nadia Kąkol, która zagrała na flecie. Następnie rodzice obejrzeli krótkie filmy, w których ich pociechy dziękowały im za trud wychowania. Po występie każda rodzina otrzymała obrazy z bukietami kwiatów robione przez uczniów. Klasy 2 przygotowały Dzień Rodziny, po południu uczniowie z wychowawcami i rodzicami bawili się świetnie w duchu sportowym.

Â uczniowie klasy 6B przedstawili przedstawienie pt. „Najlepsza mama na świecie” pod kierunkiem p. Małgorzaty Gierszewskiej, premiera odbyła się 16.06. całą szkoła nagrodziła ich gromkimi, gromkimi brawami. O godz. 16.00 zostali zaproszeni wszyscy rodzice, którzy byli bardzo zadowoleni. W tym roku, naprawdę wszyscy się postarali i należą im się wielkie brawa.

Paula Z.

Plany i marzenia szóstoklasistów

Wspomnienia

- Najfajniejsza rzecz w SP nr 2:
 - wyjazd do Heide Parku
 - wszystkie wycieczki i zabawy
- różne sytuacje, w których ktoś zrobił coś śmiesznego;
- zdecydowanie kilkudniowe wyjazdy z klasą;

Najtrudniejsza w podstawówce:

- sprawdzian szóstoklasisty
- lekcje j. polskiego i historii;

Przyszłość w gimnazjum

- chciałabym zostać modniśią,
- chciałabym zostać kapitanem drużyny siatkarskiej,
- mieć dużo przyjaciół, co wspierają,
- zostać najlepszym uczniem w klasie;
- chciałabym postawić się wymagającym nauczycielom w gimnazjum

Boję się w gimnazjum:

- boję się, że nowi koledzy mnie nie polubią,
- zamierzam unikać złego towarzystwa, palących papierosy;
- pobicie przez starszych,
- boję się przemocy, wyzwisk

Dni Otwarte Szkoły

Dnia 03 czerwca 2015 r. w naszej szkole odbyły się ŚWIĘTO UCNIZIÓW. Przedszkolaki odwiedzały placówkę w celu obejrzenia jej w środku. Nauczyciele wraz z grupkami uczniów klas 4-6 przygotowali „stoiska” tematyczne związane z nauczonymi przedmiotami. Niestety dzieci było na tyle mało, że wiele z nich po prostu nie zostało odwiedzone. Ja przyszedłam do Pani Marty Mioduszewskiej, a do nas zupełnie nikt nie przybył. Razem z Iwoną i Kingą zaczęło nam się nudzić, więc Pani Marta wysłała nas na salę zabaw, a my bawiłyśmy się tam- Staruchy...☺.

Oprócz stoiska matematycznego było jeszcze: przyrodnicze Pani Chmiel, informatyczne Pani Charęzy, polonistyczne Pani Mielcarek, biblioteczne Pani Walachowskiej- Krupy i wiele innych.

Był także Pan Krzyżanowski razem z naszymi szkolnymi sportowcami. Rozegrali oni mecz siatkówki. Osobiście nie przyglądałam się jak grali, ale przypuszczam, że świetnie ☺.

Uważam, że dni otwarte były fajne, po prostu fajne, co prawda gości było niewiele, ale było w porządku .

Julia ☺

Teatr przez duże „T”

Myszę, że wszyscy, którzy widzieli przedstawienie teatralne przygotowane przez panią Gierszewską z klasą 6b, zgodzą się ze mną, że to hit roku. Nic dziwnego więc, że w ostatnim tygodniu szkoły nasi szkolni aktorzy dają aż trzy występy dla przedszkolaków. Jeszcze raz gratulujemy sukcesu.

Na sentymentalną nutę....

W piątej klasie.... to były czasy, jak nigdy do tej pory. Rok szkolny 2014/2015 niestety już się kończy. Niektórzy z was marzą już o słonecznych, ciepłych wakacjach, leżeniu na gorącym piasku, tuż obok głośno szumiących fal i szeregów ludzi. Marzycie już o wakacjach, ale ja nie. Gdyby spojrzeć na to z innej strony?? Pamiętacie jak z tornistrami maszerowaliście do szkoły ??Jak w pierwszej klasie zawiązywały się pierwsze przyjaźnie ?? Ja teraz jestem w piątej klasie. Co niektórzy z was, odnaleźli swoje talenty i hobby. Znaście swoje marzenia. Już za rok nasze przyjaźnie będą musiały przejść próbę Rozłąki. Czas bezlitośnie rozrzuci was po świecie i powoli wymaże z pamięci wspólnie spędzone chwile. Może i chciałoby się już pojechać na upragnione wakacje, ale z drugiej szkoda mi, że one szybko minął, a po powrocie czeka mnie 6 klasa. Właśnie, o rany będę w 6 klasie. Niektórzy mówią, że 6 klasa to najłatwiejsza klasa podstawówki, ponieważ to tylko powtórzenie 1-5. Inni mówią, że to klasa najtrudniejsza. Uważają tak, ponieważ wtedy pisze się sprawdziany szóstoklasisty. Większość uczniów boi się ostatniej klasy podstawówki, ponieważ to ostatni rok ze swoją klasą. Mam nadzieję, że 6 klasa nie będzie taka straszna jak mówią niektórzy. A tymczasem są wakacje, więc postaram się nie smuć i spędzić ten czas fantastycznie.

Paula

Kindersztuba w szkole i poza nią ☺

Dnia 10.06.2015r.(wtorek) w świetlicy szkolnej, odbył się konkurs **Savoir-vivre** dotyczący dobrego, kulturalnego zachowania. Każda klasa wyznaczyła trzy osoby reprezentujące klasę. Osobą prowadzącą była pani Dorota Łyko. W skład jury wchodziły: p. Wanda Walachowska – Krupa, p. Małgorzata Ogrodnik, p. Dorota Łyko.

Zadania były dosyć proste (podobne do tych z wcześniejszych lat), atmosfera miła. Wyróżnione klasy zajęły następujące miejsca:

I-KL.5A

II-KL.6A (przegrywając o 0,5 pkt)

III-KL.6B

Z nagród cieszył się każdy, a były one takie jak :

I. Paletka do ping ponga

II. Bidon

III. Zestaw linijek oraz długopis.

Majka

Salon piękność

CZYLI HIT

DNIA DZIECKA



W dniu 01.06.2015r. w szkole zorganizowano Dzień Dziecka. W tym dniu nie odbywały się zajęcia. Zamiast lekcji uczniowie ustawili się na placu apelowym i oglądali uczniowski „Mam talent”. Uczestników było dużo. Najwięcej braw zdobył kabaret z klasy 6 i magik z klasy 5. Po tym uczniowie zebrali się całymi klasami i robili różne zadania na bieżni, tam przygotowywane były stanowiska przedmiotowo - sportowe. Następnie przed meczami koszykówki, piłki nożnej, siatkówki i zbijaka, niektórzy poszli do salonu piękności. W międzyczasie w szkolnej świetlicy można było wykonać pracę plastyczną związaną z marzeniami sportowymi.

Salon piękności prowadziły dziewczyny z klas 4-6. Były tam stoiska: z malowaniem paznokci, z farbowaniem włosów, z robieniem tatuażów. Najwięcej uczniów poszło do stoiska z tatuażami. Był zrobiony katalog, z którego można było wybrać to, co się najbardziej podobało i sobie to wytatuować specjalnymi mazakami, które szybko się zmywają. Na następnym stoisku można było pomalować paznokcie. To stoisko obsługiwała klasa szósta. Były różne kolory lakierów np. różowe, niebieskie, brokatowe. Nawet chłopcy pomalowali sobie paznokcie. Ostatnie stoisko zajmowało się farbowaniem włosów specjalnymi kredami. Prawie wszyscy uczniowie pofarbowali sobie włosy.

Na koniec Pani Dyrektor wygłosiła mowę. Po tym chłopcy grali finał piłki nożnej, a reszta uczniów poszła do domu.

Paulina Ćwiek

BAL SZÓSTOKLASISTY

Co roku absolwenci naszej szkoły urządzają bal. W tym roku wypadł on 12 czerwca.

Zabawa rozpoczęła się o godz. 16:00. Jak zwykle na początku wszystko było do kitu. Nikt się nie bawił, muzyka kijowa, a my siedzieliśmy i wsuwaliśmy chipsy. W miarę upływu czasu impreza rozkręcała się, uczniowie nabierali ochoty do zabawy, gdy nagle niespodziewanie ni stąd ni z owąd nadjechała PIZZA, na którą wszyscy „rzucili” się z apetytem. Pochłonęliśmy ją w mgnieniu oka i od razu ruszyliśmy na parkiet. Choć byli i też tacy, którzy nie tańczyli wcale. Podczas balu towarzyszyło mi takie motto: „ Jedni podpierają ściany, inni sufity” - jeśli wiecie co mam na myśli ...☺

Spśród zaproszonych nauczycieli, między innymi p. Tymczak, p. Mioduszevska, p. Mielcarek, p. Chmiel, p. Gierszewska, p. dyrektor oraz panie z klas I-III bawiły się fajnie lecz najwięcej tańczyła się z nami pani Adam. Jedną gwiazdą wieczoru był Kuba Sztonyk, który pomimo kontuzji nogi, tańczył razem z nami ikulami. Jesteśmy bardzo wdzięczni za to, że przyszedł. Na końcu balu tańczyliśmy wszyscy poza tymi, o których wspomniałam wcześniej, oni uciekli z sali.

Stwierdzam, że była to NAJLEPSZA IMPREZA EVER, wszyscy wyglądali niesamowicie i większość naprawdę wspaniale się bawiła. Szkoda tylko, że wszystko tak szybko się skończyło. Jak mówi stare porzekadło „Wszystko co dobre, szybko się kończy”...

Julia ☺

Tę piosenką cię żegnamy profesorze...

Pożegnanie absolwentów szkoły 2015 w kozuchowskim zamku –
czwartek godzina 14.00



Nie ma to jak młodsze rodzeństwo

Na pewno ktoś z was ma młodsze rodzeństwo.

Jeśli tak, wiecie jak to jest je mieć.

Jeśli nie, zaraz się przekonacie.

Młodsze rodzeństwo jest stworzone by wkurzać. Prawda? Nigdy się tego nie dowiemy. Jednak robią to najlepiej ze wszystkiego i wszystkich, przynajmniej w przyszłości będziemy przyzwyczajeni do takich sytuacji i tym mniejsze podobieństwo do wybuchnięcia gniewem.

Młodsze rodzeństwo zawsze ma lepiej. Z tym się akurat zgodzę. Jednak kiedy to my byliśmy mali też mieliśmy najlepiej. To już minęło teraz dajmy się im cieszyć tym przywilejem. Na każdego przyjdzie czas.

Młodsze rodzeństwo -najlepszy bezprzewodowy kabel w domu.
Z TYM SIĘ AKURAT ZGODZĘ, BEZ DŁUŻSZEGO PISANIA.

Rodzice uwierzą Jej\jemu, a nie tobie. Czemu tak jest ? Uważają, że jest za mała\ły, żeby zrobić coś takiego? Ty dajesz mu przykład! Zawsze to twoja wina.

To były wkurzające rzeczy dotyczące posiadania Młodszego rodzeństwa. Co z tymi dobrymi ? Są tylko trudniej je sobie uświadomić. MŁODSI -najpierw bawisz się Nią, potem z nią...to się nazywa zabawa, Rodzeństwo to sprzeczność, bo kluci się i szczerze rozmawia, kocha i chwilami nienawidzi, pogardza, a szanuje i naśladuje.

Pamiętajcie czasem nie zdajemy sobie sprawy, że byliśmy równie wkurzający.

A na koniec :

Pięciolatka pyta starszego brata, co to jest MIŁOŚĆ? Na co brat: "Miłość jest wtedy, gdy każdego dnia podkradasz z mojej szkolnej torby moje czekoladki, a ja wciąż wkładam je w to samo miejsce”.

Majka